

PRZEWODNIK
KATOLICKI

nr 35 31.08.2025
cena 12 zł (w tym 8% VAT)
www.przewodnik-katolicki.pl

*Synu, z łagodnością prowadź
swe sprawy, a każdy, kto jest
prawy, będzie cię miłował*
Syr 3, 17



NR IND. 371521
KOD CN: 4902 90 00

SOLIDARNOŚĆ

Droga do pokoju



CZAS ODNOWY
Rok Jubileuszowy
na półmetku

SZKOLNE KOALICJE
Jak zadbać o zdrowszą
atmosferę w szkole

ZAPRACOWANY JAK POLAK
Poziom wypalenia
niebezpiecznie rośnie



Demakijaż

bez podrażnień
– Twoja cera Ci podziękuje!



Prebiotyczny płyn micelarny
z witaminą C, 400 ml, VIANEK

~~18,90 zł~~
11,90 zł



Lipowy płyn micelarny do demakijażu
400 ml, SYLVECO

~~27,99 zł~~
14,90 zł



Płyn micelarny z aloesem do demakijażu
twarzy i oczu, 190 ml, ALOESOVE

~~32,99 zł~~
14,90 zł



Płyn micelarny
do demakijażu
(z pestek winogron
i lawendy)
200 ml, BIOLAVEN

~~22,99 zł~~
14,90 zł



Płyn micelarny z niacynamidem
do demakijażu, 400 ml,
VIANEK HERO

~~22,99 zł~~
9,90 zł

mercado

www.mercado.pl
sklep@mercado.pl | tel. 61 659 37 55

Spis treści

- 6 Wiadomości
8, 10 Zdjęcia tygodnia

Liturgia i Słowo

- 12 Pierwsi czy ostatni?
MICHAŁ PALUCH OP
- 14 Nie umie oszczędzać miłości
BP DAMIAN MUSKUS OFM

temat numeru

- 16 Pokój w praktyce
SZYMON BOJDO
- 20 Solidarność 45 lat później
KS. ARTUR STOPKA

drogami Kościoła

- 22 Rok odnowy
MICHAŁ KŁOSOWSKI

dla duszy

- 24 Przebicie serca św. Teresy z Ávili
ELŻBIETA WIATER

sprawy polskie

- 26 Rozmowa z Agatonem Kozińskim
o polaryzacji w Polsce
ANNA DRUŚ

bliżej świata

- 30 Wygaszanie Hongkongu
JACEK BORKOWICZ
- 32 Afryka bez okularów –
rozmowa z dr n. med. Lidią Stopyrą
MAŁGORZATA BILSKA

widziane z przeszłości

- 36 Ludowa interpretacja
„szaleństwa”
BARTŁOMIEJ GAPIŃSKI

zielone strony

- 40 AI i ryzyko dla ludzkiej godności
KAROLINA STERNAL

blisko siebie

- 42 Zawodowa ekwilibrystyka
WERONIKA FRĄCKIEWICZ
- 45 Szkolne koalicje
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK

kultura i czas wolny

- 48 Wanda Chelmońska:
córką niechciana
NATALIA BUDZYŃSKA
- 50 Żółta gwiazda i czerwony krzyż –
świadek ocalałego
z Holocaustu
AGNIESZKA KOSTUCH
- 52 Sierpniowe – hołd dla powstania
warszawskiego
MARTA SZOSTAK
- 55 Recenzje

bez owijania

- 62 Ks. Mirosław Tykfer o solidarności
dla pokoju
MAŁGORZATA BILSKA

Kościół lokalny

- 56 metropolia poznańska
58 archidiecezja gnieźnieńska
60 diecezja bydgoska

felietony

- 39 Dlaczego nie mówimy otwarcie?
TOMASZ KRÓLAK
- 28 Może połączy nas wojsko?
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI
- 29 Jak dobra aktorka stała się
internetowym trollem
PIOTR ZAREMBA
- 54 Na miły Bóg...
NATALIA BUDZYŃSKA



16

TEMAT NUMERU

Chociaż w odległych czasach katolicy toczyli religijne wojny, po II wojnie światowej w większości angażowali się po stronie pokoju. Papież Jan XXIII nazwał te działania wprost: „są rozumne”



32

BLIŻEJ ŚWIATA

Ceny opieki zdrowotnej w Afryce są wysokie. Jest tu wiele ciężkich chorób, za to mało lekarzy i pielęgniarek, a miejscowi medycy często nie mają jak dotrzeć do chorych



45

BLISKO SIEBIE

Uczniowie, nauczyciele i rodzice mogą wchodzić ze sobą w związki, mające na celu podporządkowanie kogoś lub zwalczanie go. Jak działają szkolne koalicje?

Szukaj nas na:  

Etyka solidarności chce być etyką sumienia

KS. WOJCIECH NOWICKI
redaktor naczelny



Od wielkiego strajku w sierpniu 1980 roku minęło już 45 lat! Pokojowymi metodami rewolucja Solidarności wywalczyła wolną, demokratyczną Polskę i doprowadziła do upadku imperium sowieckiego. Żywimy wielką wdzięczność wobec wszystkich tych, którzy mają w tym dziele swój udział – czytamy na stronie Europejskiego Centrum Solidarności. Nie wchodząc w szczegóły i zawiłości historyczne, z całą pewnością można powiedzieć, że ruch społeczny, jakim była „Solidarność”, jest przykładem tego, jak osiągnąć pokój przez pokój.

Ten rodzaj rewolucji, który opiera się logice dozbrajania, a poddaje się logice deeskalacji, rozbrojenia serca i wytworzenia między ludźmi najbardziej podstawowej solidarności, jest czymś na wskroś chrześcijańskim i ewangelicznym.

Nie przesadzę, jeśli powiem, że ideowy fundament pod rozumienie idei solidarności położył ks. Józef Tischner. Trudno nie przywołać tu jego najbardziej znanej książki – *Etyki solidarności*, która miała kilka wydań oficjalnych i kilka podziemnych, w całości lub we fragmentach została przełożona na kilkanaście języków. Po raz pierwszy trafiła do księgarń w sierpniu 1981 roku. To właśnie w tej książce Tischner napisał: „Fundamentem solidarności jest sumienie, a bodźcem do jej powstania wołanie o pomoc człowieka, którego zranił drugi człowiek. Solidarność stanowi szczególne więzi międzyludzkie: człowiek wiąże się z drugim człowiekiem dla opieki nad tym, kto potrzebuje opieki. (...) Najpierw jest ranny i jego krzyk. Potem odzywa się sumienie, które potrafi słyszeć i rozumieć ten krzyk. Dopiero stąd rośnie wspólnota”.

Jak wspominał sam autor, pierwszy rozdział *Etyki solidarności* powstał, zanim zalegalizowano „Solidarność”. Fenomenowi tego ruchu nie da się zrozumieć bez odniesienia do podstawowych kategorii etycznych Ewangelii. To dlatego Tischner uważał, że „etyka solidarności chce być etyką sumienia”.

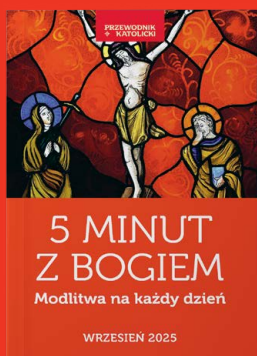
Co ciekawe, idea solidarności (Tischner celowo używał słowa „idea”, uważając, że solidarność wymyka się prostym definicjom, jest czymś więcej, czymś, czego nie da się zdefiniować, trzeba to raczej opisywać i próbować zrozumieć), stanowiąca fundament nauki społecznej Kościoła, znalazła swoje miejsce w dokumentach ideowych wielu międzynarodowych organizacji. W naszym kontekście warto wspomnieć o Unii Europejskiej. W preambule traktatu ustanawiającego tę europejską wspólnotę znalazło się wprost odwołanie do solidarności, ale też i innych fundamentalnych zasad nauki społecznej Kościoła, jak choćby subsydiarność, jako podstawowych zasad jej funkcjonowania. To właśnie na tę zasadę powoływali się urzędnicy unijni, próbując rozwiązać problem wzmożonej migracji na kontynent europejski. I znów, abstrahując od oceny konkretnych rozwiązań, słusznie zauważył francuski prawnik, Rzecznik Generalny Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich Yves Bot w 2017 roku: „Pod tym, co przyjęło się nazywać »kryzysem migracyjnym 2015 roku«, kryje się inny kryzys, a mianowicie kryzys projektu integracji europejskiej, który opiera się w znacznej mierze na wymogu solidarności między państwami, które zdecydowały się na uczestnictwo w tym projekcie”.

„Solidarność w sposób szczególnie uwypatnia społeczną naturę właściwą osobie ludzkiej, równość wszystkich w godności i prawach, wspólną drogę ludzi i narodów do coraz bardziej przekonującej jedności. Świadomość związku współzależności między ludźmi i narodami, wyrażająca się na każdym poziomie, nigdy dotąd nie była tak rozpowszechniona jak dzisiaj” – możemy przeczytać w *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, które – jakby za Tischnerem – podkreśla, że „solidarność jawi się więc pod dwoma wzajemnie się dopełniającymi postaciami: jako zasada społeczna oraz cnota moralna”.

Kompendium dość realistycznie wskazuje, że solidarność nie ma być „jedynie nieokreślonym współczuciem czy powierzchownym rozręwnieniem wobec zła dotyczącego wielu osób, bliskich czy dalekich”, ale „jest to mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”. Co jest z kolei echem słów Jana Pawła II, wygłoszonych w Gdańsku w 1987 roku: „Solidarność to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemie, to brzemie niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni przeciw drugim. I nigdy »brzemie« dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy innych. Nie może być walka silniejsza od solidarności”.

W kontekście społecznych i politycznych napięć w naszym kraju, regionie i na świecie, myśląc o prawdziwym i trwałym pokoju, tym bardziej powinniśmy wrócić do zasadniczego znaczenia idei solidarności.

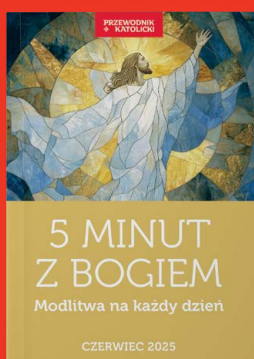
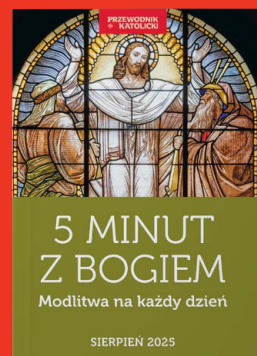
POMÓŻ NAM WYDAWAĆ MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”



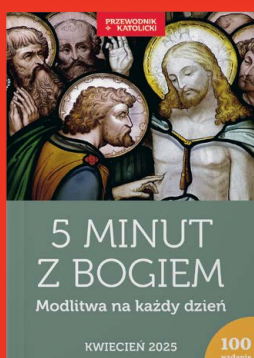
Wspieraj nas



na Patronite



Zrób
przelew
na konto



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem



Polska

Zmarł abp Józef Kowalczyk

W wieku 86 lat zmarł arcybiskup senior Józef Kowalczyk. Przez ponad 20 lat (1989–2010) był nuncjuszem apostolskim w Polsce, a w latach 2010–2014 arcy-

biskupem metropolitą gnieźnieńskim i prymasem Polski.

„Wspólnota Kościoła w Polsce bardzo wiele zawdzięcza zmarłemu ks. abp. Józefowi Kowalczykowi. Posługa Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, a później Prymasa Polski odzwierciedla, jak ważną postacią był w Kościele w Polsce, który odżywał w czasie przemian ustrojowych w naszej Ojczyźnie” – napisał w kondolencjach przewodniczący Episkopatu abp Tadeusz Wojda SAC.

W rozmowie z Vatican News zmarłego wspominała Hanna Suchocka. – Arcybiskup Józef Kowalczyk przyjechał do Polski z konkretnym zadaniem zleconym przez Jana Pawła II – odbudową relacji dyplomatycznych – i to zadanie wykonywał bardzo dobrze – powiedziała była premier i ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej.

Abp Kowalczyk zmarł w nocy 20 sierpnia w szpitalu w Tarnowie, gdzie w poważnym stanie przebywał przez ponad trzy tygodnie.

Więcej na ten temat na stronach gnieźnieńskich (58–59).

Częstochowa

Spotkanie dyrektorów szkół katolickich

Na Jasnej Górze odbyła się Ogólnopolska Konferencja Dyrektorów Szkół Katolickich. Przed rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym rozmawiano przede wszystkim o lek- cjach edukacji zdrowotnej i religii.

Do tych drugich szkoły katolickie przygotowują się od dłuższego czasu.

Siostra Patrycja Garbacka z Biura Rady Szkół Katolickich w Warszawie podkreśliła, że stanowisko Rady jest jasne: lekcje religii są jednym z fundamentów katolicyzmu szkoły i nie można uszczuplać godzin tego przedmiotu. Podkreśliła, że wymaga to kreatywności w szukaniu rozwiązań pozwalających pozostać „w zgodzie z prawem”, dbając jednocześnie o uczniów i nie rezygnując z drugiej godziny religii.

Leon XIV

Dzień modlitwy i postu w intencji pokoju

Z inicjatywy papieża w piątek 22 sierpnia obchodziliśmy dzień modlitwy i postu o pokój na świecie. „Dziś obchodzimy wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej, wzywanej także jako Królowa Pokoju. Przeżyjmy ten dzień podejmując post i modlitwę, błagając Pana o dar pokoju. Módlmy się, aby serca zostały uwolnione od nienawiści, aby wyjść z logiki podziału i odwetu, i aby zwyciężyła wizja jedności oży-

wionej ideą dobra wspólnego” – napisał na platformie X Leon XIV.

W modlitwę i post włączyli się m.in. wierni z Polski, Hiszpanii, Włoch, Ukrainy i Ziemi Świętej. – Jesteśmy wdzięczni za tę uważność na kwestię pokoju, do którego papież powraca bardzo często, niemal zawsze. To temat bardzo delikatny, dla nas niezwykle istotny – powiedział kard. Pierbattista Pizzaballa, łaciński patriarcha Jerozolimy.

Apel o modlitwę i post w intencji pokoju Ojciec Święty wystosował do wiernych podczas śródogodniej audycji generalnej 20 sierpnia. Prosił, aby błagać Boga, „by udzielił nam pokoju i sprawiedliwości oraz otarł łzy tym, którzy cierpią z powodu trwających konfliktów”.

Polska

O Ochronę Świata Stworzonego

1 września w Kościele będziemy obchodzić Dzień Modlitw o Ochronę Świata Stworzonego. „Zachęcam i zapraszam, aby w tym najbliższym czasie spędzić więcej czasu na modlitwie, rozmowie z Bogiem Ojcem Stworzycielem, byśmy jak najlepiej wsłuchiwali się w Jego głos. Pamiętajmy, że wielkim propagatorem odkrywania i dostrzegania Boga w stworzeniu był nasz wielki rodak św. Jan Paweł II” – napisał z tej okazji bp Tadeusz Lityński, przewodniczący Zespołu Laudato Si przy Radzie KEP ds. Społecznych.

Konkurs dla parafii

Tylko do 24 września można się zgłaszać do Konkursu Aktywna Parafia. Organizatorzy czekają na zgłoszenia od parafii, w których dzieje się coś szczególnego w temacie: charytatywnym, duszpasterskim, wspólnotowym, ekologicznym lub sportowym. Na najlepszych czekają nagrody. Szczegóły dotyczące piątej edycji konkursu i formularz zgłoszeniowy na stronie ekai.pl/aktywna-parafia.

Peregrynacja trwa

26 sierpnia, w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, rozpoczął się trzeci etap peregrynacji kopii jasnogórskiej ikony po polskich diecezjach. Pierwszą diecezją, do której po przerwie trafi, będzie diecezja sosnowiecka. Podróżująca od 1957 r. kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej ma odwiedzić wszystkie parafie w naszym kraju.

Stulecie w Gdańsku

Kard. Dominik Duka OP, arcybiskup senior archidiecezji praskiej, został mianowany przez papieża specjalnym wysłannikiem na obchody stulecia powstania archidiecezji gdańskiej. Odbędą się one 14 października w katedrze oliwskiej w Gdańsku z udziałem Konferencji Episkopatu Polski.

Raport o prześladowaniach

Ponad 380 milionów chrześcijan na świecie doświadcza poważnych prześladowań z powodu swojej wiary – wynika z najnowszego raportu organizacji Open Doors. Oznacza to, że co siódmy wierzący narażony jest na dyskryminację, represję bądź przemoc.

Raport obejmuje okres od 1 października 2023 r. do 30 września 2024 r. i wskazuje, że w 50 krajach o najwyższym poziomie zagrożenia żyje ponad 310 mln chrześcijan. W tym czasie zamordowano 4 476 wiernych, 4 744 osoby trafiły do więzień, a niemal 210 tys. chrześcijan zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów. Odnotowano

także ponad 7,6 tys. ataków na kościoły i obiekty chrześcijańskie.

Autorzy raportu zwracają uwagę na rosnące wykorzystanie narzędzi cyfrowej kontroli do represjonowania wiernych, zwłaszcza w Chinach, gdzie stosuje się sztuczną inteligencję i systemy rozpoznawania twarzy. Niepokojąca sytuacja panuje także w Afryce Subsaharyjskiej. W Nigerii islamscy ekstremiści posługują się dronami w poszukiwaniu chrześcijan.

Jednocześnie raport wskazuje na pewne oznaki poprawy. Zmniejszenie przemocy wobec chrześcijan spowodowało, że Indonezja wypadła z listy 50 krajów najbardziej niebezpiecznych, a Kolumbia przesunęła się z 34. na 46. miejsce. W Nikaragui natomiast, mimo utrzymania wysokiego poziomu prześladowań, uwolniono bp. Rolando Álvareza.

Hiszpania

Zadośćuczynienie

Rodzina pochodzącego z Maroka imigranta zarobkowego, który 17 sierpnia podpalił kościół w gminie El Pozuelo de Albuñol na południu Hiszpanii, zbiera środki na pokrycie wyrządzonych strat.

Najbliżsi 20-letniego mężczyzny przekazali hiszpańskim mediom, że są też gotowi do bezinteresownej pracy na rzecz lokalnego Kościoła w celu pokrycia kosztów naprawy zniszczonego budynku. Sprecyzowali, że podpalacz, pracujący od ponad roku na miejscowej plantacji warzyw, był

przed popełnieniem przestępstwa niepozytatywny. Przekazali, że przed podłożeniem ognia w świątyni pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła agresor rzekomo miał doświadczać halucynacji, a rodzina starała się dla niego o wizytę u psychologa.

Według ustaleń hiszpańskich mediów marokański imigrant, muzułmanin, miał podłożyć ogień w zakrystii, a następnie wydostać się z płonącego kościoła. Niebawem został zatrzymany przez funkcjonariuszy żandarmerii. Błyskawiczne wezwanie przez świadków straży pożarnej i sprawna akcja gaśnicza pozwoliły szybko ugasić pożar.

Kijów

W intencji Ukrainy

O Bożą pomoc oraz zachowanie i rozwijanie daru wolności i niepodległości modlili się w niedzielę 24 sierpnia w Soborze Sofijskim w Kijowie przedstawiciele Wszechukraińskiej Rady Kościołów i Organizacji Religijnych. Tego dnia Ukraina obchodzi Dzień Niepodległości. W modlitwie ekumenicznej wzięł udział prezydent Wołodymyr Zełenski z małżonką. Przedstawiciele Kościołów i organizacji religijnych życzyli Ukrainie zwycięstwa nad wrogiem oraz sprawiedliwego pokoju. Następnie odmówiono wspólną

modlitwę o pokój, wolność i dobrobyt Ukrainy, błogosławieństwo dla narodu ukraińskiego, uwolnienie jeńców i uzdrowienie rannych, o siłę i wsparcie dla ukraińskich obrońców.

„Panie, pokornie prosimy Cię o dar jedności dla naszego narodu. Jej brak może stać się wielkim zagrożeniem dla każdego z nas – modlił się reprezentujący Kościół rzymskokatolicki biskup kijowsko-żytomierski Witalij Krywicki SDB. – Dotknij, Panie, naszej woli, naszych myśli, słów i czynów. Niech budują jedność, niech świadczą o jedności między nami jako narodem, a przede wszystkim o jedności z Tobą, naszym Stwórcą i Ojcem, który nigdy nas nie opuszcza”.

PRZEWODNIK KATOLICKI

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Nowicki

ZESPÓŁ

Aleksander Barszczewski, Dorota Bauta, Szymon Bojdo, Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska, ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem), Weronika Frąckiewicz, Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego, dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska, Agnieszka Pioch-Sławomirska (dział Rodzina i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak, Zuzanna Szczerbińska-Rowińska (kierownik artystyczny)

STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Bogna Białecka, Małgorzata Bilska, Tomasz Budnikowski, Anna Druś, Dominik Dubiel SJ, Mateusz Filipowski OCD, Dawid Gospodarek, Krzysztof Jankowiak, Jan Kałużny (ilustracje), Michał Kłosowski, Tomasz Królak, ks. Maciej K. Kubiak (Neapol), bp Damian Muskus OFM, o. Michał Paluch OP, Dominik Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje), Karolina Sternal, ks. Artur Stopka, Angelika Szelągowska-Mironiuk, Marta Szostak, Michał Szułdrzyński, Elżbieta Wiater, Piotr Wójcik, Piotr Zaremba

REKLAMA

Paulina Królska
tel. 667 001 607

krolska@swietrywójciech.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY

tel. 61 659 37 56

prenumerata@swietrywójciech.pl

KOSZT PRENUMERATY:

kwartalnej – 214,50 zł

półrocznej – 416 zł

rocznej – 780 zł

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto

Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.

61-245 Poznań, ul. Chartowo 5

PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102

0046 1780

DRUK

EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.



Święty Wojciech
Dom Medialny

WYDAWCA:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

ADRES REDAKCJI:

ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
sekretariat.pk@swietrywójciech.pl
przewodnik@swietrywójciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl





Szwecja

Kościół zmienił... adres

Mający ponad sto lat i ważący ok. 670 ton kościół zmienił lokalizację. Trwającą dwa dni „przeprowadzkę” śledziło na miejscu 10 tys. osób, a wydarzenie transmitowała telewizja.

Powodem skomplikowanej akcji były względy bezpieczeństwa. Zabytkowy drewniany kościół znajdował się w Kirunie – najdalej na północ wysuniętym mieście Szwecji. Efektem prac w działającej tam od dziesiątek lat kopalni było pogorszenie się stabilności gruntu. Dlatego władze postanowiły, że stopniowo, do 2035 roku, przeniosą całe miasteczko. Do tej pory lokalizację zmieniło już ponad 20 budynków, a teraz przyszedł czas na kościół, który jest jednym z najbardziej charakterystycznych punktów Kiruny.

Na potrzeby przeprowadzki opracowano specjalną konstrukcję: wsparty na stalowych dźwigarach transporter przesunął budynek po przygotowanym torze z maksymalną prędkością kilometra na godzinę. Koszt, który wyniósł ok. 44 mln euro, pokryła państwowa spółka górnicza LKAB, która określiła przeprowadzkę jako „unikalną na skalę światową”. PJ

Ukraina

Dzień Flagi w cieniu ataków

Święta flagi obchodzone są w różnych państwach i, jasna sprawa, mają radosny charakter. Zupełnie inaczej wyglądały obchody Narodowego Dnia Flagi w Odessie. Centralnym elementem tamtejszych obchodów była instalacja ze zniczy, które ułożono w kształt Ukrainy po to, by upamiętnić tych wszystkich, którzy zginęli, walcząc w obronie kraju i jego mieszkańców.

– Ta flaga symbolizuje to, co jest najcenniejsze dla setek tysięcy naszych żołnierzy, mężczyzn i kobiet z całej Ukrainy, którzy bronią nie tylko konkretnego kierunku, nie tylko Wochańska czy Dobropola, ale całej naszej Ukrainy – powiedział w Kijowie prezydent Wołodymyr Zełenski. – Ta flaga jest celem, celem i marzeniem wielu naszych ludzi na tymczasowo okupowanych terytoriach Ukrainy. Pielęgnują tę flagę, pielęgnują ją, ponieważ wiedzą, że nie oddamy naszej ziemi okupantom – mówił ukraiński przywódca.

Narodowy Dzień Flagi u naszych wschodnich sąsiadów przypadł w czasie, gdy z jednej strony społeczność międzynarodowa podejmuje coraz większe wysiłki, by zakończyć wojnę, a z drugiej – rosyjska armia nie ustaje w atakach na Ukrainę. PJ





XXII niedziela zwykła

31 sierpnia 2025

Pierwsi czy ostatni?

Paradoksalna wydaje się Ewangelia. Z jednej strony słyszymy bowiem – tak jak tym razem – że „kto się poniża, będzie wywyższony”, z drugiej strony zaś niemalże na każdej stronie Nowego Testamentu dowiadujemy się, że jesteśmy synami czy dziećmi Bożymi, a czasami, że powinniśmy o sobie myśleć wręcz jako o dziedzicach (por. Ga 4, 7). Czy te dwa przesłania nie wykluczają się, a razem wzięte nie muszą prowadzić do jakiegoś rodzaju schizofrenii, która przeradzać się będzie w praktyce w rozmaite formy hipokryzji? Jak pogodzić w jedną całość te dwa elementy Ewangelii Jezusa?

Temat pokory oraz opcja na rzecz odrzuconych – bo to w gruncie rzeczy o te dwa tematy chodzi – są zrozumiałe wyłącznie wtedy, jeśli mamy w pamięci, czym jest wcielenie Syna Bożego. To zachwyt dziełem Boga dokonany w Chrystusie – w którym Bóg staje się „ostatnim”, skazańcem, by wyciągnąć rękę do tych wszystkich, którzy stali się wykluczeni – ma rodzić w nas pragnienie, by razem z Nim, odpowiadając na Jego zaproszenie, i dzięki Jego mocy uczyć się w taki właśnie – Chrystusowy – sposób „być jak Bóg”. Jeśli taką perspek-

tywę przyjmujemy, elementy ewangelicznego przesłania, które wydawały się w napięciu, okazują się nie tylko spójne, ale jedynie możliwe.

Po pierwsze, zaczynamy bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że nasza wielkość – prawdziwa ludzka wielkość – nie jest nigdy tak naprawdę nasza. Jest zawsze darem. Świecimy tylko światłem odbitym. Tylko jeśli Bóg znajduje się na właściwym miejscu w naszym życiu i podążając za Nim, stajemy się zdolni do osiągnięcia doskonałości. Po drugie, istota ludzkiej wielkości została nam przedstawiona w Wielki Czwartek w geście umywania nóg – zwięzłym streszczeniu przesłania boskiego uniżenia, dokonanego w Chrystusie. Tym, co najbardziej doskonałe, nie jest i nigdy nie będzie panowanie nad drugim, lecz jest to zdolność do tego, by z miłości służyć. Po trzecie, na naszej drodze duchowej potrzebujemy cierpliwości. Problemem pierwszych rodziców nie było przecież to, że dali się uwieść nieprawdzie (Rdz 3, 5: „będziecie jako bogowie” wg LXX), ale że dali sobie wmówić, iż boska zapowiedź może zrealizować się od razu i bez Bożej pomocy.

CHWILA REFLEKSJI

W jaki sposób myślę o ludzkiej wielkości?



MICHAŁ PALUCH OP

Czytanie z Mądrości Syracha Syr 3, 17–18. 20.28–29

Synu, z łagodnością prowadź swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował. Im większy jesteś, tym bardziej się uniażaj, a znajdziesz łaskę u Pana. Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony.

Na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła zapuściło w nim korzenie. Serce rozumnego rozważa przypowieść, a ucho słuchacza – to pragnienie mędrca.

Czytanie z Listu do Hebrajczyków Hbr 12, 18–19.22–24a

Bracia: Nie przyszlście do namacalnego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności i burzy ani też do grzmiejących trąb i do takiego dźwięku słów, iż wszyscy, którzy go usłyszeli, prosili, aby do nich nie mówił.

Wy natomiast przyszlście do góry Syjon, do miasta Boga żywego – Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zgromadzenie, i do Kościoła pierwotnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sędzi wszystkich, do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy już doszli do celu, do Pośrednika Nowego Testamentu – Jezusa.



Słowa Ewangelii według św. Łukasza Łk 14, 1-14

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: «Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by przypadkiem ktoś znamienitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejsca”, a wtedy musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie

miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”. I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unia, będzie wywyższony».

Do tego zaś, który Go zaprosił, mówił także: «Gdy wydajesz obiad albo wiesz, że nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz

W obliczu pogłębiającego się kryzysu i rozprzestrzeniania się chorób, spowodowanych złym stanem sanitarnym w Strefie Gazy, organizacje międzynarodowe pracują nad zapewnieniem ludziom dostępu do czystej wody, Gaza, 14 sierpnia 2025 r.

FOT. AFP/EAST NEWS

kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chorych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych».

KALENDARZ LITURGICZNY

PONIEDZIAŁEK 1 września 1 Tes 4, 13-18 | Łk 4, 16-30

WTOREK 2 września 1 Tes 5, 1-6.9-11 | Łk 4, 31-37

ŚRODA 3 września św. Grzegorza Wielkiego, pap. i dK. Kol 1, 1-8 | Łk 4, 38-44

CZWARTEK 4 września Kol 1, 9-14 | Łk 5, 1-11

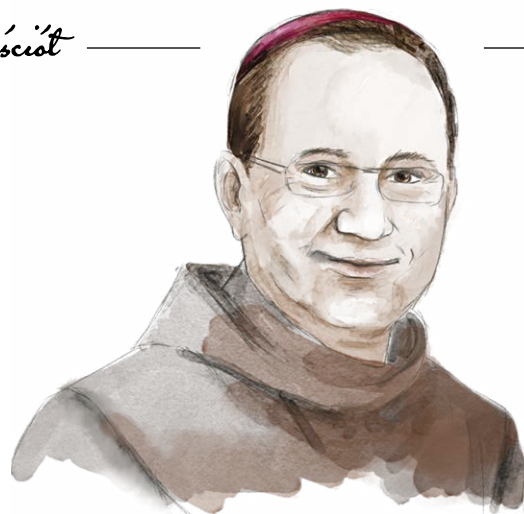
PIĄTEK 5 września Kol 1, 15-20 | Łk 5, 33-39

SOBOTA 6 września Kol 1, 21-23 | Łk 6, 1-5



Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku **5 minut z Bogiem** dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca





Nie umie oszczędzać miłości

BP DAMIAN MUSKUS OFM
Kraków

Dlaczego zapraszamy gości? Najczęściej dlatego, że po prostu lubimy ludzi, pragniemy podtrzymywać więzy rodzinne i przyjacielskie, staramy się pogłębiać między-ludzkie relacje. Ale są i tacy, którzy zapraszają gości po to, by pokazać przed nimi swoją pozycję zawodową czy towarzyską, inni, by zyskać jakieś korzyści wynikające z zaproszenia ludzi dysponujących różnymi wpływami. Są też tacy, którzy otwierają swój dom, by nakarmić głodnych.

Jezus, najlepszy Nauczyciel, po mistrzowsku tłumaczy zasady życia duchowego, odwołując się do przykładów z codzienności, porównując nasze więzy z Bogiem i bliźnimi do relacji społecznych, w jakich wszyscy funkcjonujemy. Odsłania przy tym nasze najgłębsze motywacje, lęki i kompleksy, największe marzenia i wielkość naszych serc.

Uczta jest po to, by usiąść przy jednym stole, dzielić wspólną przestrzeń, karmić się swoją obecnością. Na taką ucztę, która nie jest wymianą interesów, ale czystą radością, ludzie są zapraszani dlatego, że są dla nas ważni. Na taką ucztę zaprasza nas Bóg. To uczta miłości, wzajemnego radowania się głębokimi relacjami i szczęściem bycia razem. Jezusowi wcale nie chodzi o to, by nas namawiać do upokarzania się przez pomniejszanie naszego znaczenia we własnych oczach i w oczach innych. On po prostu pragnie, byśmy potrafili dostrzec drugiego, znaleźć miejsce dla innych, byśmy umieli dzielić się miejscem przy stole. Tak to działa – jeśli ja przesunę się, byś mógł usiąść, ktoś inny też się przesunie, by zrobić mi miejsce.

Pan namawia, by na ucztę zaprosić ułomnych, chromych i niewidomych, tych wszystkich ludzi, którzy są ostatni w naszych społecznościach. To ludzie, którzy w żaden sposób nie mogą nam się odplacić. Ich wdzięczność sięga serca, a nie kieszeni, jest niewymierna w kategoriach opłacal-

ności lub nieopłacalności. Wystarczy rozejrzeć się wokół. Żyjemy wśród takich ludzi. Kulejących na duchu, bo niewierzących w dobro, zatroskanych, niekochanych, samotnych. Niewidomych, bo niewidzących dla siebie nadziei na lepszy los, ogarniętych ciemnościami depresji, grzechu i rozpacz. Zaprosić takich ludzi na ucztę, to znaczy zainteresować się ich losem, powiedzieć im: jesteś ważny, zrobić im miejsce w życiu naszych wspólnot, w naszych sercach.

Czym nam się odwdzięcza? To trudne pytanie. Rzecz w tym, że miłość istnieje bez względu na to, czy spotka się ze wzajemnością, czy też nie. Nie ogląda się na wzajemność, nie pyta: a co mi za to dasz? Gdy nie ma wzajemności, bezinteresowna miłość rozkwita. To logika daru, a nie zależności i wymiany. Niełatwa to prawda, bo

czy da się znaleźć szczęście w miłości odrzuconej, niedocenionej, spotykającej się z niewdzięcznością czy takiej, która nie może być odwzajemniona? A taką miłość: bezinteresowną, bez kalkulacji i bez oglądania się na wdzięczność, daje nam Bóg. I choć człowiek wciąż okazuje, jak bardzo jest niezdolny, by kochać, On nie przestaje tą miłością nas obdarzać. To miłość, która boli. Miłość, która prowadzi na krzyż.

Bóg w swojej miłości jest marnotrawny, trwoni ją na nas bez końca. Okazuje się, że jest coś, czego Bóg nie potrafi – nie umie oszczędzać miłości. Kto z nas, powołanych przecież do tego, by Go naśladować, potrafi w ten sposób kochać? Kto z nas potrafi pójść za radą Chrystusa: „Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdzięczyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych”? Gdybyśmy jednak spróbowali... dla wszystkich znalazłoby się miejsce przy naszych stołach: w naszej Ojczyźnie, w naszym Kościele, w naszych domach.

Łk 14, 1.7-14

*Zaproś ubogich, ułomnych,
chromych i niewidomych*

Pan nie chce kultu oderwanego od życia

W centrum dzisiejszej Ewangelii znajdujemy obraz „ciasnych drzwi”, którym posługuje się Jezus, odpowiadając pewnemu człowiekowi, który Go pyta, czy tylko nieliczni będą zbawieni; Jezus mówi: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie zdołają”. W pierwszej chwili ten obraz budzi w nas pewne pytania: skoro Bóg jest Ojcem miłości i miłosierdzia, który zawsze czeka z otwartymi ramionami, żeby nas przyjąć, to dlaczego Jezus mówi, że drzwi zbawienia są ciasne?

Z pewnością Pan nie chce nas zniechęcić. Jego słowa natomiast mają przede wszystkim wstrząsnąć zrozumiałością tych, którzy sądzą, że już zostali zbawieni, tych, którzy praktykują religię i z tego powodu czują się już w porządku. W rzeczywistości nie zrozumieli oni, że nie wystarczy wykonywanie aktów religijnych, jeżeli te nie przemieniają serca – Pan nie chce kultu oderwanego od życia i nie podobają Mu się ofiary i modlitwy, jeśli nie prowadzą do życia miłością do braci i praktykowania sprawiedliwości. Dlatego, kiedy stawia się przed Panem, chlubiąc się, że z Nim jedli i pili, oraz słuchali Jego nauczania, usłyszą odpowiedź: „Nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!”.

Piękna jest ta prowokacja, jaka dociera do nas z dzisiejszej Ewangelii: podczas gdy nam zdarza się niekiedy osądzać ludzi dalekich od wiary, Jezus podważa właśnie „pewność wierzących”. W istocie mówi nam On, że nie wy-



Papież Leon XIV przyjmuje na prywatnej audiencji delegację grupy uchodźców z Chagos z Port Louis, Watykan, 23 sierpnia 2025 r.

FOT. VATICAN MEDIA/CATHOLIC PRESS PHOTO/
IPA/ABACAPRESS.COM/EAST NEWS

starcza wyznawać wiarę słowami, jeść i pić z Nim celebrując Eucharystię, albo dobrze znać nauczanie chrześcijańskie. Nasza wiara jest autentyczna, kiedy obejmuje całe nasze życie, kiedy staje się kryterium naszych wyborów, kiedy czyni nas kobietami i mężczyznami angażującymi się na rzecz dobra i podejmującymi ryzyko w miłości, właśnie tak jak to robił Jezus. On nie wybrał łatwej drogi sukcesu i władzy, ale żeby nas zbawić, umiłował nas aż po przejście przez „ciasne drzwi” krzyża. On jest miarą naszej wiary, On jest bramą, przez którą musimy przejść, żebyśmy byli zbawieni, żyjąc Jego miłością i stając się, dzięki naszemu życiu, ludźmi zaprowadzającymi sprawiedliwość i pokój.

Czasami oznacza to dokonywanie trudnych i niepopularnych wyborów, walkę z własnym egoizmem i poświęcanie się dla innych, trwanie w dobru tam, gdzie zdaje się przeważać logika zła, i tak dalej. Lecz po przekroczeniu tego progu odkryjemy, że życie otwiera się przed nami na oścież w nowy sposób, i odtąd wejdziemy w szerokie serce Boga i dostąpimy radości wiecznego święta, które On dla nas przygotował.

Anioł Pański w niedzielę 24 sierpnia

Dzisiaj zastanowimy się nad jednym z najbardziej wstrząsających i świetlistych gestów Ewangelii: momentem, w którym Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy podaje kawałek chleba temu, który ma Go zdradzić. Nie jest to jedynie gest dzielenia się, lecz coś znacznie więcej: ostatnia próba miłości, aby się nie poddać. (...)

To właśnie tutaj przebaczenie objawia się w całej swojej mocy i ukazuje konkretne oblicze nadziei. Nie jest to zapomnienie, nie jest to słabość. Jest to zdolność do pozostawienia drugiego człowieka wolnym, miłując go aż do

końca. Miłość Jezusa nie zaprzecza prawdzie o cierpieniu, ale nie pozwala, aby ostatnim słowem było zło. To jest tajemnica, którą Jezus wypełnia dla nas i do udziału w której, niekiedy również my, jesteśmy wezwani.

Ileż relacji się rozpadła, ile historii się komplikuje, ile niewypowiedzianych słów pozostaje w zawieszeniu. A jednak Ewangelia pokazuje nam, że zawsze istnieje sposób, aby nadal kochać, nawet gdy wszystko zdaje się nieodwracalnie stracone. Przebaczyć nie znaczy zaprzeczyć istnieniu zła, lecz powstrzymać je przed rodzeniem kolejnego zła. To nie znaczy powiedzieć, że nic się nie stało, ale uczynić wszystko, aby to nie uraza decydowała o przyszłości.

Kiedy Judasz wyszedł z pokoju, „była noc”. Ale zaraz potem Jezus powiedział: „Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą”. Noc wciąż trwa, ale zaczęło już jaśnieć światło. A świeci, ponieważ Chrystus pozostaje wierny aż do końca, a zatem Jego miłość jest silniejsza od nienawiści.

My również przeżywamy noce bolesne i uciążliwe. Noce duszy, noce rozczarowania, noce, w których ktoś nas zranił lub zdradził. W takich chwilach pojawia się pokusa, aby się zamknąć, obronić, oddać cios. Ale Pan pokazuje nam nadzieję, że zawsze istnieje inna droga. Uczy nas, że nawet temu, kto odwraca się od nas plecami, można ofiarować kawałek chleba. Że można odpowiedzieć milczeniem zaufania. I że można godnie iść naprzód, nie rezygnując z miłości.

Audiencja ogólna w środę 20 sierpnia





Pokój w praktyce

Chociaż w odległych czasach katolicy toczyli religijne wojny, to po II wojnie światowej w większości angażowali się po stronie pokoju. Papież Jan XXIII nazwał te działania wprost: „są rozumne”.

SZYMON BOJDO



Zakonnik stara się uspokoić emocje protestujących Filipińczyków. Rewolucja siły ludu to pokojowy przewrót, który doprowadził do ustąpienia prezydenta Ferdinanda Marcosa w 1986 r.

FOT. PETER CHARLESWORTH/LIGHTROCKET/
GETTY IMAGES

POKÓJ NA ZIEMI

Pacem in terris to encyklika, w której pro-
roczko papież Jan pokazywał, że nie może
być pokoju, jeśli produkuje się masowe
ilości broni; że nielogiczne jest, by bu-
dować dobrobyt, równocześnie dążąc do
wyniszczającej wojny; że nie zbuduje się
społeczeństwa żyjącego w pokoju, jeśli
władza będzie uciskać swoich obywateli.
Pierwsze jej zdanie brzmi górnolotnie:
„Pokój na ziemi, którego wszyscy ludzie
wszystkich czasów tak żarliwie pragnęli,
nie może być budowany i utrwalany ina-
czej, jak tylko przez wierne zachowy-
wanie porządku ustanowionego przez
Boga”. Jednak w kolejnych punktach
dokumentu autor encykliki daje bardzo
szczegółowe wskazania, jak ten Boży po-
rządek zachować. Większość z nich jest
aktualna.

Artykuł 112: „Dlatego sprawiedli-
wość, rozum i poczucie ludzkiej
godności domagają się usilnie za-
przestania współzawodnictwa w roz-
budowie potencjału wojennego, rów-
noczesnej redukcji uzbrojenia po-
szczególnych państw, zakazu używania
broni atomowej i wreszcie dokonania
przez wszystkich odpowiedniego roz-
brojenia na podstawie układów, z za-
chowaniem skutecznych gwarancji
wzajemnych”.

Artykuł 113: „Wszyscy muszą zrozu-
mieć, że nie da się ani powstrzymać
wzrostu potencjału wojennego, ani
zmniejszyć zapasów broni, ani – co jest
najistotniejsze – całkowicie jej zlikwi-
dować, jeśli tego rodzaju rozbrojenie
nie będzie powszechne i całkowite oraz
jeśli nie dokona się ono i w sercach ludz-
kich, to znaczy, jeśli wszyscy nie będą
zgodnie i szczerze współdziałać, aby
usunąć z serc strach i obawę przed wy-
buchem wojny. To zaś wymaga, żeby
w miejsce zasady, uważanej dziś za naj-
wyższą gwarancję pokoju, wprowadzić
zupełnie inną, która głosi, że praw-
dziwy i trwały pokój między narodami
musi się opierać nie na równowadze sił
zbrojnych, ale jedynie na wzajemnym
zaufaniu”.

Wydaje się, że wzajemnego zaufania
we współczesnym świecie po prostu
nie da się zbudować, że niewyobrażalne
jest zaprzestanie zbrojeń. A jednak ka-
tolicy pokazywali na dalszych kartach
historii, że pokój jest możliwy nie tylko
w kontekście konfliktów zbrojnych, ale
codziennego życia.

DORIS BUDUJE POKÓJ WŚRÓD ROBOTNIKÓW

Czcigodna Sługa Boża Dorothy Day
(1897–1980) była amerykańską dzia-
łaczką społeczną, dziennikarką i ka-
toliczką, której życie i działalność
ukształtowały ruch na rzecz pokoju oraz
sprawiedliwości społecznej. W mło-
dości zaangażowała się w ruchy robot-
nicze i pacyfistyczne, a po nawróceniu
na katolicyzm w 1927 roku całe swoje
życie poświęciła służbie ubogim i wy-
kluczonym. Wraz z Peterem Maurinem
założyła Catholic Worker Movement –
inicjatywę, która łączyła działalność
publicystyczną z praktyczną pomocą:
prowadzeniem domów gościnności
dla bezdomnych, darmowych jadło-
dajni i programów wsparcia dla osób
w kryzysie. Jej działania miały charakter
pokojowy i wynikały z głębokiego prze-
konania o nienaruszalnej godności każ-
dego człowieka.

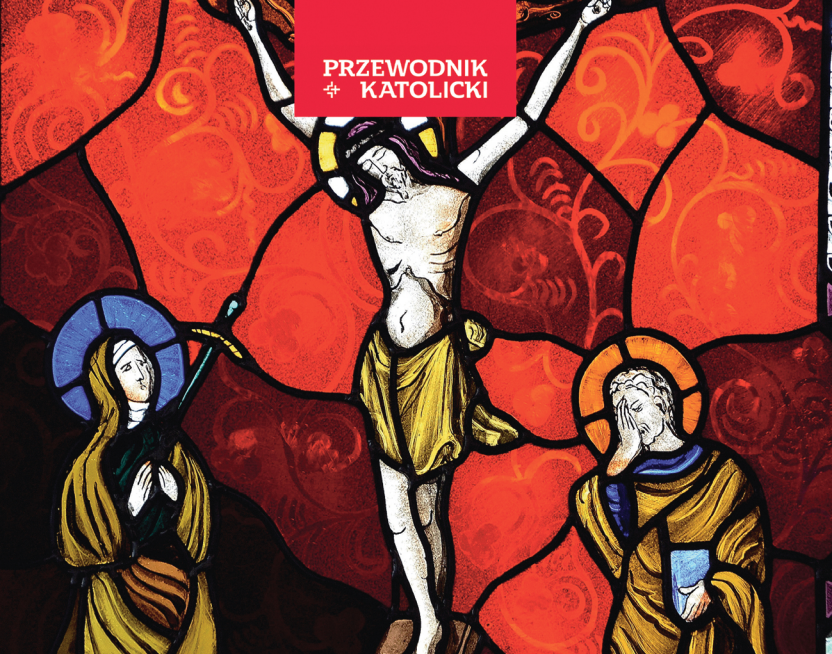
Day sprzeciwiała się wszelkim
wojnom, także II wojnie światowej
i wojnie w Wietnamie, co narażało ją
na krytykę. Katolicy biskupi nie raz pró-
bowali odebrać jej prawo do nazywania
swoich działań „katolickimi” – zarówno
w kontekście sprzeciwu wobec wojny, jak
i potępiania segregacji rasowej czy wy-
korzystywania robotników. W swoich
pismach i wystąpieniach podkreślała,
że chrześcijanin nie może odpowiadać
przemocą na przemoc, a prawdziwy
pokój rodzi się z solidarności, przeba-
czenia i troski o najsłabszych. Jej pacy-
fizm nie był bierny – wyrażał się w co-
dziennym, konsekwentnym działaniu:
wspieraniu strajkujących robotników,
walce o prawa imigrantów, sprzeciwie
wobec broni nuklearnej.

Dorothy Day budowała pokój poprzez
proste gesty miłości i gościnności. Jej
życie stało się świadectwem, że wiara
może inspirować do przemiany świata
bez użycia siły.

MĘCZENNIK – NARZĘDZIE POKOJU

Z kolei błogosławiony arcybiskup Oscar
Romero wiedział, że jego postawa w dą-
żeniu do pokoju naraża go na śmierć. ➤

Pierwszą w historii encyklikę adre-
sowaną do „wszystkich ludzi
dobrej woli” Jan XXIII napisał
dwa miesiące przed swoją śmiercią
w 1963 roku. Osiemnaście lat po heka-
tombie światowej wojny, gdy dwa bloki
zimnej wojny tak mocno eskalowały
sytuację, że doszło do kryzysu kubań-
skiego. Widmo nuklearnej wojny wisiało
w powietrzu, a ludzie wciąż pamiętali
jeszcze, co wydarzyło się w Hiroszimie
i Nagasaki.



PRZEWODNIK
✠ KATOLICKI

5 MINUT Z BOGIEM

Modlitwa na każdy dzień

WRZESIEŃ 2025

5 MINUT Z BOGIEM

Modlitwa na każdy dzień

WRZESIEŃ 2025

Redakcja: ks. Jarosław Czyżewski

Treść rozważań: ks. Wojciech Nowicki (1–12, 16–20, 22–27 oraz 29–30 września), Urszula Maria Wosicka (13 września), ks. Jarosław Czyżewski (14–15 oraz 21 września), Piotr Bernard (28 września)

Korekta: Sylwia Solarska

Layout: Agnieszka Robakowska

Skład i łamanie: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcia: Unsplash

Opracowanie graficzne okładki: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcie na okładce: Pío Si/Adobe Stock

Tekst psalmów, pieśni, próśb i modlitw – *Liturgia godzin*
(t. IV Pallottinum, Poznań 1988)

Tekst Ewangelii – *Lekcjonarz mszalny*
(t. IV, VI Pallottinum, Poznań 2015, 2006)

© Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o., Poznań 2025

© Copyright by Konferencja Episkopatu Polski 2025 (teksty liturgiczne)

© Copyright by Wydawnictwo Pallottinum 2025 (teksty liturgiczne)

Wydawca:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

„Przewodnik Katolicki”

ul. Chartowo 5, 61–245 Poznań

www.przewodnik-katolicki.pl

ISBN 978-83-8065-654-3

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.

Modlitewnik *5 minut z Bogiem* jest bezpłatnym dodatkiem do „Przewodnika Katolickiego”, dołączanym do numeru na ostatnią niedzielę poprzedzającego miesiąca.

***Chrześcijanie patrzą na Jerozolimę
z pobożnym i zazdrosnym przywiązaniem,
gdyż właśnie tam wiele razy rozbrzmiewały
słowa Chrystusa; tam miały miejsce
wielkie wydarzenia Odkupienia:
męka, śmierć i zmartwychwstanie Pana.
W Jerozolimie powstała pierwsza wspólnota
chrześcijańska i przez wieki,
również pośród trudności,
utrzymała się tam ciągle obecność Kościoła.***

św. Jan Paweł II



W tym roku święto Podwyższenia Krzyża Świętego, obchodzone 14 września, przypada w niedzielę. Przenieśmy się do Jerozolimy na ulicę nazywaną Via Dolorosa („Droga cierpienia”), którą od wieków chrześcijanie wędrują śladami Chrystusa. Tradycja ta sięga pierwszej połowy IV w., gdy do Ziemi Świętej, w poszukiwaniu pamiątek życia Jezusa Chrystusa, przybyła św. Helena, matka cesarza Konstantyna. Obecna trasa liczy blisko siedemset metrów. Pokrywa się mniej więcej z drogą, którą szedł Jezus. Stacje na Via Dolorosa mają swoje oznaczenia i kaplice. Wśród nich są dwie nazywane „polskimi”: trzecia i czwarta.

Określane są w ten sposób, gdyż zostały odrestaurowane, a raczej odbudowane za polskie środki przez polskich artystów, m.in. przez polskich żołnierzy stacjonujących w Ziemi Świętej w czasie i po drugiej wojnie światowej. Inicjatorem tych prac był ks. Stefan Pietruszka-Jabłonowski (1898–1973), od 1942 r. wikariusz patriarchy łacińskiego Jerozolimy ds. duszpasterstwa polskiego. Obie stacje zostały oddane do użytku w Wielki Piątek 1949 roku.

Nad wejściem na dziedziniec IV stacji drogi krzyżowej znajduje się płaskorzeźba przedstawiająca spotkanie Jezusa z Matką wykonana przez Tadeusza Zielińskiego, żołnierza II Korpusu i artystę tworzącego po wojnie w Wielkiej Brytanii.

Wśród polskich pamiątek najwięcej jednak znalazło się przy III stacji. W środkowej kopule kaplicy widnieje Orzeł Biały w cierniowej koronie, a do ściany przymocowany jest krzyż niesiony przez polskich uchodźców w czasie nabożeństwa drogi krzyżowej w Wielki Piątek 1941 r. Możemy zobaczyć także marmurową rzeźbę Chrystusa upadającego pod krzyżem dłuta wspomnianego Tadeusza Zielińskiego, a nad wejściem do kaplicy wizerunek Jezusa dźwigającego krzyż, a za

Nim tłum ludzi ubrany w tradycyjne polskie stroje ludowe. Artysta ukazał w ten sposób nasz naród, doświadczający przez wieki cierpienia i idący za Chrystusem.

Gdy papież Paweł VI pielgrzymował do Ziemi Świętej w 1964 r., to nabożeństwo drogi krzyżowej rozpoczął właśnie od trzeciej, „polskiej”, stacji, przy której powiewały wówczas setki polskich flag.

Z powodu wojny trudno jest dziś pielgrzymować do Ziemi Świętej. Jednak „polskie” stacje są dla nas zaproszeniem, by tym goręcej modlić się o pokój w ziemi nazywanej Piątą Ewangelią.

ks. Jarosław Czyżewski
„Przewodnik Katolicki”
„Biblioteka Kaznodziejska”

Psalm 31 (fragment)

Panie, do Ciebie się uciekam,
niech nigdy nie doznam zawodu,
wybaw mnie w sprawiedliwości Twojej.

Nakłoń ku mnie Twego ucha,
pośpiesz, aby mnie ocalić!

Bądź dla mnie skałą schronienia,
warownią, która ocala.

Ty bowiem jesteś moją skałą i twierdzą,
kieruj mną i prowadź przez wzgląd na swe imię.

Wydobądź z sieci zastawionej na mnie,
bo Ty jesteś moją ucieczką.

W ręce Twoje powierzam ducha mego,

Ty mnie odkupisz, Panie, wierny Boże.

Chwała Ojcu i Synowi...

1 Ewangelia • Łk 4, 16–30

Jezus przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana». Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście». A wszyscy przyświadczały Mu i dziwili się pełnym łaski słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: «Czy nie jest to syn Józefa?». Wtedy rzekł do nich: «Z pewnością powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonajże i tu, w swojej ojczyźnie, tego, co wydarzyło się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum». I dodał: «Zaprawdę, powiadam wam: Żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. Naprawdę, mówię

wam: Wiele wdów było w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował w całym kraju; a Elasz do żadnej z nich nie został posłany, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman». Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwawszy się z miejsc, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na urwisko góry, na której zbudowane było ich miasto, aby Go strącić. On jednak, przeszedłszy pośród nich, oddalił się.

Rozważanie

Fragment, który Jezus przytacza z Księgi Proroka Izajasza, można śmiało odnieść do każdego z nas. W tym kontekście ciekawe jest to, czego Jezus nie cytuje. Pomija zdanie o obwieszczeniu dnia pomsty naszego Boga. Ponieważ to jest jedynie Bożą prerogatywą – sąd. Naszą zaś niesienie dobrej nowiny, pocieszenie, wlewanie nadziei.

Co przeważa w moim chrześcijańskim życiu: sąd nad innymi czy głoszenie z nadzieją dobrej nowiny?

Chwila refleksji

Prośby

Nasz Zbawiciel dał nam udział w królewskim kapłaństwie, abyśmy składali Bogu przyjemne ofiary. Z wdzięcznością módlmy się do Niego:

- Chryste, wieczny Kapłanie, Ty obdarzyłeś swój lud godnością świętego kapłaństwa, spraw, abyśmy zawsze składali duchowe ofiary miłe Bogu.
- Udziel nam hojnie darów swego Ducha, cierpliwości, łagodności i pokory.
- Daj, abyśmy się cieszyli posiadaniem Ciebie, który jesteś Miłością, i chwalili Cię dobrymi czynami.
- Naucz nas troszczyć się o dobro bliźnich, abyśmy łatwiej osiągnęli zbawienie.

Ojciec nasz

Modlitwa

Panie, Boże wszechmogący, Ty nas doprowadziłeś do dnia dzisiejszego, zachowaj nas od wszelkiego grzechu i spraw, aby nasze myśli, słowa i uczynki zgadzały się z Twoją wolą. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

WTOREK • 2 WRZEŚNIA

Psalm 43

Osądź mnie, Boże, sprawiedliwie
i broń mojej sprawy przeciw ludowi nieznającemu litości,
wybaw mnie od człowieka podstępного i niegodziwego.

Ty bowiem, Boże, jesteś ucieczką moją.

Dlaczego mnie odrzuciłeś?

Czemu chodzę smutny i gnębiony przez wroga?

Zeslij światłość i wierność swoją,

niech one mnie wiodą,

Niech mnie zaprowadzą na Twą górę świętą
i do Twoich przybytków.

I przystąpię do ołtarza Bożego,

do Boga, który jest moim weselem i radością,

i będę Cię chwalił przy dźwiękach lutni, Boże, mój Boże!

Czemu zgębiona jesteś, duszo moja,

i czemu trwożysz się we mnie?

Ufaj Bogu, bo jeszcze wysławiać Go będę:

On zbawieniem mojego oblicza i moim Bogiem!

Chwała Ojcu i Synowi...

Ewangelia • Łk 4, 31–37

Jezus udał się do Kafarnaum, miasta w Galilei, i tam nauczał w szabat. Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy. A był w synagodze człowiek, który miał w sobie ducha nieczystego. Zaczął on krzyczeć wniebogłosy: «Och,

czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kto jesteś: Święty Boga». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!». Wtedy zły duch rzucił go na środek i wyszedł z niego, nie wyrządzając mu żadnej szkody. Wprawiło to wszystkich w zdumienie, i mówili między sobą: «Cóż to za słowo, że z władzą i mocą rozkazuje nawet duchom nieczystym, i wychodzą». I wieść o Nim rozchodziła się wszędzie po okolicy.

Rozważanie

W przeciwieństwie do mieszkańców Nazaretu, mieszkańcy Kafarnaum byli pełni zdumienia i podziwu dla Jezusa aż po entuzjazm i wręcz religijne uniesienie. Podczas gdy rodacy odrzucili Jezusa, ponieważ Jego słowa i czyny wykraczały poza ich wąskie horyzonty myślowe, mieszkańcy Kafarnaum przyjęli Go z wiarą i posłuszeństwem. Słowo Boga ma moc, ale może ono owocnie w nas działać, jeśli przyjmujemy je z wiarą. ***Jak często sięgam po słowo Boga? Jakie wywołuje we mnie emocje i decyzje?***

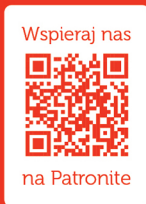
Chwila refleksji

Prośby

Uwielbiamy Chrystusa, naszego Pasterza i opiekuna, który darzy swój lud troskliwą miłością. Pokładając w Nim nadzieję, pokornie błagamy:

- Wiekuisty Pasterzu, miej pieczę nad naszym biskupem... i nad wszystkimi pasterzami swojego Kościoła.
- Wejrzyj łaskawie na tych, którzy cierpią prześladowanie, pospiesz, aby ich wyzwolić z wszelkich utrapień.
- Zmiłuj się, Panie, nad żyjącymi w niedostatku, daj łaknącym pożywienie.
- Oświeć zgromadzenia, które ustanawiają prawa, niech wszystko rozstrzygają mądrze i sprawiedliwie.
- Przyjdź z pomocą zmarłym, których odkupiłeś Krwią swoją, niech wejdą z Tobą na ucztę życia wiecznego.

POMÓŻ NAM WYDAWAĆ MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem